

## Papieskie orędzie na Boże Narodzenie

Drodzy bracia i siostry z Rzymu i całego świata!

Chrystus nam się narodził! Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania. Do wszystkich dociera echo wieści z Betlejem, którą Kościół katolicki głosi na wszystkich kontynentach, przekraczając wszelkie granice narodowości, języka i kultury. Syn Maryi Dziewicy narodził się dla wszystkich, jest Zbawicielem wszystkich.

Starożytna antyfona liturgiczna przyzywa Go następującymi słowami: "O Emmanuelu, królu nasz i Prawodawco, nadziejo i ratunku narodów; przyjdź nas wybawić, nasz Panie i Boże". Veni ad salvandum nos! Przyjdź nas wybawić! Jest to wołanie człowieka każdego czasu, który czuje, że sam nie jest w stanie przezwyciężyć trudności i niebezpieczeństw. Odczuwa potrzebę włożenia swej ręki w rękę większą i silniejszą, w rękę, która z wysoka wyciąga się ku niemu. Drodzy bracia i siostry, tą ręką jest Jezus, narodzony w Betlejem z Dziewicy Maryi. On jest ręką, jaką Bóg wyciągnął ku ludzkości, by ją wyprowadzić z ruchomych piasków grzechu i postawić ją na nogi na skale, mocnej skale Swojej prawdy i Swojej miłości (por. Ps. 40,3).

Tak, to oznacza imię tego Dzieciątka, imię, które z woli Boga, nadali Maryja i Józef: nazywa się Jezus, co znaczy "Zbawiciel" (por. Mt 1, 21 i Łk 1, 31). Został On posłany przez Boga Ojca, aby nas zbawić przede wszystkim od głębokiego zła, zakorzenionego w człowieku i historii: tego zła, jakim jest oddzielenie od Boga, zarozumiata pycha, by zrobić wszystko samemu, by stanąć do konkurencji z Bogiem i aby Go zastąpić, by decydować co jest dobre a co złe, by być panem życia i śmierci (por. Rdz 3,1-7). Jest to wielkie zło, wielki grzech, z którego my ludzie nie możemy się wybawić inaczej jak tylko powierzając się Bożej pomocy, jak tylko wołając do Niego: Veni ad salvandum nos! - Przyjdź nas wybawić!

Sam fakt wznoszenia tej modlitwy do Nieba stawia już nas we właściwej sytuacji, stawia nas w prawdzie o nas samych: rzeczywiście jesteśmy tymi, którzy wołali do Boga i zostali ocaleni (por. Est [grecki] 10, 3f). Bóg jest zbawicielem, my zaś tymi, którzy są w

niebezpieczeństwie. On jest lekarzem, a my chorymi. Rozpoznanie Go jest pierwszym krokiem ku zbawieniu, ku wyjściu z labiryntu, w którym sami się zamykamy poprzez naszą pychę. Wzniesienie oczu ku Niebu, wyciągnięcie rąk i wołanie o pomoc jest drogą wyjścia, pod warunkiem, że będzie Ktoś, kto słucha i może przyjść nam z pomocą.

Jezus Chrystus jest dowodem, że Bóg wysłuchał nasze wołanie. Nie tylko! Bóg żywi ku nam miłość tak silną, że nie może pozostawać sam w Sobie, że wychodzi od Siebie i przychodzi do nas, dzieląc aż do końca naszą kondycję (por. Wj 3,7-12). Odpowiedź, jaką dał Bóg w Jezusie na wołanie człowieka nieskończenie przekracza nasze oczekiwanie, osiągając taką solidarność, która nie może być wyłącznie ludzka, ale Boża. Tylko Bóg, który jest miłością i miłość, która jest Bogiem mogła wybrać, aby nas zbawić poprzez tę drogę, która jest z pewnością najdłuższą, ale jest tą, która respektuje prawdę Jego i naszą: drogę pojednania, dialogu, współpracy.

Dlatego, drodzy bracia i siostry w Rzymie i na całym świecie, w to Boże Narodzenie roku 2011 zwróćmy się do Dzieciątka z Betlejem, Syna Maryi Dziewicy, i powiedzmy: "Przyjdź nas wybawić!". Powtarzamy to w duchowej jedności z tak wieloma osobami żyjącymi w szczególnie trudnych sytuacjach i wypowiadając się w imieniu tych, którzy nie mają głosu.

Razem prosimy o Bożą pomoc dla mieszkańców Wschodniego Rogu Afryki, cierpiących z powodu głodu i klęsk nieurodzaju, czasem pogarszanych trwałym stanem niepewności. Niech wspólnota międzynarodowa wesprze swą pomocą wielu uchodźców z tego regionu, ciężko doświadczonych w swej godności.

Niech Pan da pociechę mieszkańcom południowo-wschodniej Azji, w szczególności Tajlandii i Filipin, którzy przeżywają nadal poważne trudności z powodu ostatnich powodzi.

Niech Pan spieszy z pomocą ludzkości zranionej w wyniku tak wielu konfliktów, które także i dziś plamią naszą planetę krwią. On, który jest Księciem Pokoju niech obdarzy pokojem i stabilnością Ziemię, którą obrął aby przyjść na świat, pobudzając do wznowienia dialogu między Izraelczykami a Palestyńczykami. Niech położy kres przemocy w Syrii, gdzie przelano już tak wiele krwi. Niech wspomaga pełne

pojednanie i stabilizację w Iraku i Afganistanie. Niech obdarzy nową energią w budowaniu dobra wspólnego wszystkie warstwy społeczne krajów Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu.

Niech Narodziny Zbawiciela wspierają perspektywy dialogu i współpracy w Birmie, w poszukiwaniu wspólnych rozwiązań. Niech Narodziny Odkupiciela zapewnią stabilność polityczną krajom afrykańskiego regionu Wielkich Jezior i wspomagają zaangażowanie mieszkańców Południowego Sudanu na rzecz ochrony praw wszystkich obywateli.

Drodzy bracia i siostry, skierujmy spojrzenie na Grotę w Betlejem: Dzieciątko, które kontemplujemy jest naszym zbawieniem! On przyniósł na świat uniwersalne przestanie pojednania i pokoju. Otwórzmy nasze serca, zaprośmy Go do naszego życia. Powiedzmy Mu z ufnością i nadzieją: Veni ad salvandum nos!

Benedykt XVI Papież